

XIV C 4/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiolka

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2022 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. G. (1)**

przeciwko **B. B.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej, jako zwrot kosztów procesu 5.417 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Marcin Garcia Fernandez

## UZASADNIENIE

Powódka I. G. (2) w pozwie z 27 grudnia 2021 r. wniosła o zasądzenie od pozwanej B. K. na swoją rzecz 75.867,31 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 31 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że jest siostrą S. B. - byłego męża pozwanej. Na podstawie zawartej z nim umowy cesji nabyła od niego wierzytelność w wysokości 75.867,31 zł, przysługującą mu z tytułu zakupu materiałów budowlanych, które zostały wykorzystane przy budowie domu pozwanej. Pozwana i S. B. byli małżeństwem od 4 października 2008 r. i mieli rozdzielność majątkową. Ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 30 listopada 2011 r. w sprawie XIV C 1204/11. Wyrok ten uprawomocnił się 22 grudnia 2011 r. W trakcie małżeństwa S. B. dokonywał nakładów ze swego majątku osobistego na majątek osobisty żony. Polegały one na zakupie materiałów za 75.867,31 zł przeznaczonych na budowę domu na jej nieruchomości. Jako podstawę prawną swego roszczenia powódka wskazała umowę cesji i art. 405 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia. Wskazała, że termin przedawnienia roszczenia powódki wynosi 10 lat. W momencie dokonywania nakładów strony pozostawały w małżeństwie. W związku z tym termin biegu przedawnienia był zawieszony do czasu jego ustania. Wyrok rozwodowy uprawomocnił się 22 grudnia 2011 r., więc termin przedawnienia rozpoczął się 23 grudnia 2011 r. i zakończył bieg 23 grudnia 2021 r. Pozew został nadany 31 grudnia 2021 r., a więc po upływie tego terminu. W dalszej kolejności pozwana zaprzeczyła, aby S. B. dokonał jakichkolwiek nakładów ze swego majątku osobistego na jej majątek osobisty. Wskazała

też, że część wydatków, na które powódka się powołuje, została poczyniona w czasie, kiedy jeszcze łączyła ją z mężem wspólność majątkowa. Inna część tych wydatków nie mogła dotyczyć jej domu (k. 128-135).

W piśmie z 24 marca 2022 r. powódka przyznała, że część wydatków objętych pozwem dotyczy zakupu materiałów, które nie zostały wykorzystane przy budowie domu pozwanej (k. 188v-189). W związku z tym pismem z 15 czerwca 2022 r. powódka cofnęła pozew co do kwoty 5.238,21 zł z odsetkami (k. 222). Pozwana na cofnięcie wyraziła zgodę (k. 231). Wobec tego w tej części Sąd umorzył postępowanie (k. 243).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie procesowe uzewnętrznione w formie powództwa. Składa się ono z dwóch elementów: żądania pozwu (w którym powód wskazuje, czego się domaga) i podstawy faktycznej (czyli zespołu faktów, na których powód opiera swoje żądanie). Sformułowanie żądania i podstawy faktycznej powództwa jest obowiązkiem powoda, który czyni to w pozwie. W przypadku każdego pozwu warunkiem uwzględnienia powództwa jest, aby zgłoszone przez powoda roszczenie procesowe harmonizowało z przewidzianym w przepisach prawa roszczeniem materialnoprawnym. Oznacza to, że podstawa faktyczna powództwa musi wypełniać określone w przepisach prawa materialnego przesłanki powstania roszczenia materialnoprawnego, a żądanie pozwu odpowiadać treści tego roszczenia.

W niniejszej sprawie roszczenie powódki było bezzasadne już w świetle przytoczonych przez nią na jego poparcie faktów. Czyniło to zbędnym dokonywanie w sprawie ustaleń faktycznych. Ustalenie bowiem faktów spornych w zgodzie z twierdzeniami powódki, nie mogło prowadzić do uwzględnienia powództwa.

Powódka jako podstawę swego roszczenia wskazywała bezpodstawne wzbogacenie pozwanej kosztem jej brata. Według jednolitego poglądu orzecznictwa i doktryny, wzbogacenie, którego dotyczy art. 405 k.c., musi być uzyskane bez jakiegokolwiek podstawy prawnej, a więc musi to być sytuacja, w której uzyskanie korzyści majątkowej nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie ustawy, ważnej czynności prawnej, prawomocnym orzeczeniu sądowym albo akcie administracyjnym (por. przykładowo uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1985 r., III CZP 77/84, OSNCP 1985/10/150 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 4 listopada 1980 r., II CR 394/80, OSNC 1981/7/134, z dnia 18 lipca 1997 r., II CKN 289/97, niepubl., z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 221/06, Monitor Prawniczy 2008, nr 17, str. 942, z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08, OSNC - ZD 2010/A/12, z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 7/12, niepubl., z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 444/14, niepubl., z 16 października 2020 r., V CSK 609/18, niepubl., wszystkie dostępne w bazie Lex). Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest więc wyłączone, jeżeli istnieje roszczenie o wykonanie zobowiązania. W takim bowiem wypadku nie ma jednej z podstawowych przesłanek roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia w postaci wadliwości podstawy prawnej wzbogacenia. Nie można zatem konstruować roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wewnątrz umownych stosunków zobowiązaniowych (por. wyżej powołany wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r. w sprawie IV CSK 221/06).

Powódka w złożonych w sprawie wyjaśnieniach podała, że przed rozводом jej brat S. B. i pozwana zawarli umowę, na mocy której pozwana zobowiązała się zapłacić mu 30.000 zł z tytułu poniesionych przez niego kosztów budowy jej domu (k. 216). Oznacza to, że S. B. i pozwana zawarli umowę ugody (art. 917 k.c.), w której uregulowali kwestię sposobu rozliczenia spornych nakładów z majątku osobistego S. B. na majątek osobisty pozwanej. Wprawdzie, według słów powódki, pozwana nie chciała później tych uzgodnień respektować, ale nie zmieniało to stanu rzeczy polegającego na tym, że zgodnie z twierdzeniami powódki, istnieje ważne zobowiązanie umowne pozwanej do zapłacenia kwoty 30.000 zł, jako zwrotu wartości nakładów. W konsekwencji, zgodnie z tym, co wyżej powiedziano, nie może istnieć jej zobowiązanie do zwrotu wartości tych nakładów z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

W tej sytuacji powództwo było bezzasadne. Podkreślenia przy tym wymaga, że nie mogło być ono uwzględnione do kwoty 30.000 zł w oparciu o podstawę faktyczną i prawną w postaci umowy ugody i to z kilku względów. Po pierwsze, powódka do zamknięcia rozprawy nie powołała umowy ugody jako podstawy faktycznej swego roszczenia. Z uwagi na wynikający z art. 321 § 1 k.p.c. zakaz wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem i zasądzania ponad żądanie, niemożliwe było uwzględnienie roszczenia na tej podstawie. Po drugie, gdyby nawet uznać, że art.

321 § 1 k.p.c. nie stał na przeszkodzie orzekania o roszczeniu powódki na podstawie umowy ugody, powództwo i tak podlegałoby oddaleniu jako nieudowodnione. Powódka nie powołała żadnych dowodów na potwierdzenie faktu zawarcia i warunków umowy ugody, a pozwana zaprzeczyła, żeby do takiej umowy doszło. Po trzecie, pomijając nawet obie wyżej wymienione przeszkody, powódka swoją legitymację czynną wywodziła z zawartej z bratem S. umowy cesji. Na mocy tej umowy nabyła zaś wyłącznie wierzytelność „z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia” (k. 17). Tylko więc takiej wierzytelności mogła dochodzić od pozwanej.

W tej sytuacji drugorzędne znaczenie miał fakt, że zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia był trafny.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, o ile nie są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się w ogólnym terminie z art. 118 k.c. in principio (por. uchwała Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012/6/69 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76 i z 25 lutego 2005 r., II CK 439/04, nie publ.). Ogólny termin przedawnienia z art. 118 k.c. z dniem 9 lipca 2018 r. uległ skróceniu z 10 do 6 lat na mocy art. 1 pkt 3 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104 - powoływanej dalej jako ustawa nowelizująca). Dodać trzeba, że w art. 5 ust. 1 tej ostatniej ustawy wskazano, że do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1 (czyli Kodeksu cywilnego), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Z kolei w art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej przewidziano, że jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Stosownie do art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Tę regulację modyfikuje art. 121 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym, bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń, które przysługują jednemu z małżonków przeciwko drugiemu - przez czas trwania małżeństwa. Roszczenie S. B. z tytułu nakładów na majątek osobisty pozwanej - jego byłej żony niewątpliwie powstało i stało się wymagalne w trakcie trwania małżeństwa. W związku z tym bieg terminu przedawnienia rozpoczął się 22 grudnia 2011 r., czyli w pierwszym dniu, w którym wyrok rozwodowy był już prawomocny.

Roszczenie powódki powstało przed 9 lipca 2018 r., czyli przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i w tym dniu nie było jeszcze przedawnione. Jednocześnie na mocy nowego brzmienia art. 118 k.c. podlegało krótszemu niż dotychczasowy (sześciolletniemu) terminowi przedawnienia. Upływ dotychczasowego - dziesięcioletniego terminu przedawnienia przypadał na dzień 22 grudnia 2021 r., natomiast upływ nowego sześciolletniego terminu przedawnienia, liczonego od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej, przypadał na 31 grudnia 2024 r. W związku z tym do roszczenia powódki miał zastosowanie art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej, przewidujący przedawnienie roszczenia z upływem dotychczasowego, czyli dziesięcioletniego terminu. Jak powiedziano, upłynął on 22 grudnia 2021 r.

Wprawdzie ustawą nowelizującą do art. 118 k.c. zostało dodane zdanie drugie, przewidujące, że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Jednakże, w ocenie Sądu, przewidziana w nim norma nie ma zastosowania do terminu przedawnienia określonego na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej. Sąd przychyliła się w tym zakresie do stanowiska pozwanej (k. 226-228). Skoro art. 5 ust. 2 zdanie drugie ustawy nowelizującej, mówi, że w przewidzianej w nim sytuacji „przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu”, to jednoznacznie odwołuje się do dotychczasowego brzmienia art. 118 k.c., a więc pozbawionego zdania drugiego. Jednocześnie nie ma żadnych

przesłanek, aby odstąpić od wykładni językowej i w drodze innych metod wykładni wydłużyć dotychczasowy termin przedawnienia do końca roku.

Pozew w sprawie został złożony 31 grudnia 2021 r., czyli po 22 grudnia 2021 r., kiedy upłynął termin przedawnienia. Zatem zarzut przedawnienia był uzasadniony.

Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

Z uwagi na treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. powódka była zobowiązana zwrócić pozwanej koszty procesu. Składały się na nie wynagrodzenie pełnomocnika i koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSO Marcina Garcia Fernandez